
Władysław Podlacha (1875-1951)

Ochrona Zabytków 5/2 (17), 143-144

1952

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

polskich w zbiorach obcych, opublikowany w Sprawozdaniach KHS jak np. „Dary z Polski dla Erasmusa z Rotterdamu w historycznym muzeum bazylejskim“ (1897) i „Miniatury rękopisów polskiego pochodzenia biblioteki publicznej w Petersburgu“ (1900).

Nie jest rzeczą możliwą w ramach krótkiego artykułu dać obraz bogatej działalności naukowej Kopery, obejmującej czasowo wszelkie dziedziny sztuki polskiej od romanizmu aż po wiek XX-ty. Trudno jednak nie wymienić pozycji tego rodzaju, jak pierwszej w polskiej literaturze naukowej książki o Wicie Stwoszu (1907), jak — wspólnie ze Stan. Cerchą napisanej — monografii Giov. Cini'ego ze Sieny (1916), monografii o Janie Marii Padovano (1938). Wyrazem skłonności do syntetyzowania jest opracowanie tekstu do 3-tomowego dzieła „Pomniki Krakowa“ (1904), zawierającego rysunki z krakowskiej rzeźby nagrobkowej Maksymiliana i Stanisława Cerchów. W tekście tym potraktował Kopera rzeźbę nagrobkową na szerszym tle dziejów Krakowa i Polski. Szczególnie ważną pozycją jako pierwsze syntetyczne ujęcie tego tematu jest 3-tomowe dzieło Kopery „Dzieje malarstwa w Polsce“ (1925—29). Podobny charakter nosi również jego „Sztuka polska od czasów najdawniejszych do połowy XIX w.“, wydana w publikacji „Polska, jej dzieje i kultura“ (1931).

Szczególną cechą działalności Kopery była jego dążność do jak największego publikowania zabytków, celem uratowania ich przynajmniej w tej formie na wypadek ewentualnego zniszczenia. Wyrazem tej troski były jego publikacje o charakterze inwentaryzatorskim, podjęte wspólnie z L. Lepszym, jak „Kościoły drewniane w Galicji Zachodniej“ (1916) i „Iluminowane rękopisy księgozbiorów oo. dominikanów i karmelitów w Krakowie“ (1926). W latach 1905—1918 był Kopera konserwatorem okręgu tarnowsko-rzeszowskiego i na tym stanowisku pracował ofiarnie i skutecznie. Jego zabiegom należy przypisać m. i. uratowanie średniowiecznych malowideł ściennych w kościele w Czochwie. O trudnych warunkach w pracy konserwatora w jej okresie pionierskim pisał w „Ochronie Zabytków“ (1949, nr 2).

Osobną, właściwie główną dziedziną działalności Kopery było muzealnictwo. Objąwszy po zgonie Wład. Łuszczkiewicza dyrekturę Muzeum Narodowego

w Krakowie (1901), położył w ciągu swej prawie 50-letniej pracy na tym stanowisku olbrzymie zasługi około rozwoju tej instytucji, pomnażając 20-krotnie zbiory przez niestrudzoną zabiegliwość w uzyskiwaniu darowizn (m. i. słynnych kolekcji E. Hutten-Czapskiego, E. Goldsteina, St. Rusieckiego, Fel. Jasińskiego, E. Barącza i in.). Z połowy gmachu Sukiennic rozprzestrzeniło się muzeum pod jego kierownictwem na szereg oddziałów w mieście. Uczynił też Kopera z instytucji krakowskiej jeszcze w czasach zaborczych placówkę kulturalną o znaczeniu ogólnokrajowym, dążąc do maksymalnego udostępnienia zbiorów drogą wystaw stałych i czasowych, licznych wydawnictw i prelekcji.

W czasie okupacji, dzięki jego osobistej odwadze i umiejętności postępowania Muzeum Narodowe wyszło względnie obronną ręką. Jego autorytet w dziedzinie muzealnictwa sięgał daleko poza mury krakowskiej placówki. Przez szereg lat piastował godność przewodniczącego Związku Muzeów w Polsce i reprezentował przed wojną muzeologię polską na międzynarodowych zjazdach.

Działalność Feliksa Kopery, naukowa, muzeologiczna, konserwatorska i popularyzatorska doczeka się niewątpliwie właściwej i dogłębnej oceny. Wkład jego długoletniej pracy i znaczenie jej na polu kultury narodowej jest naprawdę wielkie. Z jego odejściem zamknął się rozdział w dziejach polskiego muzealnictwa.

Z. B.

WŁADYSŁAW PODLACHA (1875—1951)

Dnia 20 grudnia 1951 roku zmarł we Wrocławiu przeżywszy 76 lat prof. dr Władysław Podlacha. Młodość spędził w Krakowie studiując na Uniwersytecie Jagiellońskim historię sztuki pod kierunkiem Mariana Sokołowskiego. Dalsze swe losy związał z Uniwersytetem Lwowskim, gdzie habilitował się w roku 1916, a w pięć lat później otrzymał katedrę. Studiował również za granicą na Uniwersytecie Berlińskim.

Pozostając w początkach swej działalności naukowej pod wpływami profesora Uniwersytetu Lwowskiego Jana Bołozza Antoniewicza Podlacha kieruje swe zainteresowania na sztukę cerkiewną Rusi i Bukowiny. Publikuje szereg prac z tej dziedziny jak np. „Malowidła ścienne w cerkwiach Bukowiny“ (Lwów 1912),

„Die göttliche Liturgie in den Wandmale-
reien der Bukowiner Klosterkirchen“ (Zeit-
schrift für christliche Kunst XXIII, 1910),
czy „Malarstwo cerkiewne na Rusi Halic-
kiej“ (Kwart. Hist. t. XXX, 1916).

Późniejsze zainteresowania zwraca Pod-
lacha na zagadnienia średniowiecznego
malarstwa miniaturowego. Wydaje kilka
monografii rękopisów iluminowanych jak
„Miniatury tynieckich ksiąg liturgicznych
w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie“
(Księga pamiątkowa ku czci B. Orzechowi-
cza, Lwów, 1916), „Miniatury psalterza
floriańskiego“ (Rocznik Ossolineum 1927—
28), „Miniatury modlitewnika Warneńczy-
ka“ (Lwów 1928), „Miniatury psalterzy
śląskich w Bibliotece Uniwersytetu Wroc-
ławskiego“ (Spraw. T.N.L. 1935), „Miniatury
rękopisów śląskich XIV w.“ (Spraw.
T. N. L. 1935) i inne.

Podlacha poświęcił dużą część swej pra-
cy zagadnieniom organizacji nauki, bada-
niom dziejów historii i teorii sztuki. Był
jednym z pierwszych polskich profesorów
wykładających estetykę, historiografię,
metodykę i teorię sztuki. Opublikował sze-
reg prac z tego zakresu: „O przyszłości
historii sztuki“ (Nauka Polska 1919), „Hi-
storia sztuki a historia kultury“ (Pamięt-
nik IV Zjazdu historyków polskich, Po-
znań 1925), „Henryk Wölfflin i jego teo-
ria sztuki“ (Spraw. Wrocł. T.N., 1948), „Dia-
lektyczna teza impresjonizmu“ (Spraw.
Wrocł. T.N., 1950).

O bliskim stosunku Podlacha do sprawy
zabytków świadczy jego artykuł progra-
mowy „Współpraca prowincji w badaniu
i ochronie zabytków“ (Nauka Polska 1923),
w którym rzuca hasło, aby przez odpo-
wiednie popularyzowanie tego zagadnie-
nia, otoczyć zabytki opieką społeczeństwa.
W artykule tym wyraża konieczność utwo-
rzenia instytutu inwentaryzacji zabytków.
„Srodkiem, który umożliwiłby nam pozna-
nie sztuki prowincjonalnej w jej pełnej
roli — pisał Podlacha — jest zarządzenie
opisowej inwentaryzacji na całym obszarze
Rzeczypospolitej“.

Ostatnie lata życia poświęcił Podlacha
organizacji i prowadzeniu Zakładu Hi-
storii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Zespół uczniów Podlacha, wytworzony
trzydziestoletnią pracą profesorską jest
bardzo znaczny: Blumówna, Ciekliński,
Gębarowicz, Güttler, Hornung, Majerska,
Piwocki, Terlecki — to tylko kilka nazwisk
z długiej listy wychowanków zmarłego
profesora.

S. K.

JERZY GÜTTLER

(1904—1952)

Jerzy Güttler studia uniwersyteckie od-
był w latach 1924—27 we Lwowie, gdzie
od samego początku wyróżniał się na se-
minariach prof. Podlacha. Domeną jego
zainteresowań było malarstwo realistycz-
ne drugiej poł. XIX w. (praca doktorska
o W. Grabowskim, wzorowe katalogi wy-
staw). Był jednak przede wszystkim mu-
zeologiem. W tej dziedzinie zaczął pra-
ce jako asystent, a następnie kustosz Ga-
lerii Obrazów miasta Lwowa; po wojnie
światowej objął stanowisko dyrektora mu-
zeum w Gdańsku, później we Wrocławiu.
Każdą placówkę muzealną traktował
jako nowoczesną, żywą instytucję i swój
twórczy stosunek do niej i oddanie potra-
fił zaszczyścić zgromadzonemu i wyszkolo-
nemu przez siebie zespołowi współpracow-
ników. Bardzo wielką uwagę przywiązy-
wał do udostępnienia zbiorów, nie szczę-
dził wysiłków w organizowaniu wystaw
czasowych i objazdowych, zajmował się
żywo losem muzeów regionalnych (Brzeg,
Jelenia Góra), opracowując wiele katalo-
gów i przewodników ułatwiających szer-
szemu ogółowi zrozumienie i przeżycie
dzieła sztuki.

W ten właśnie sposób nie tylko kształcił
smak artystyczny społeczeństwa, ale rów-
nocześnie podnosił też szacunek do zabyt-
ków, współpracując niejako z wojewódzki-
mi władzami konserwatorskimi.

Do służby konserwatorskiej wstąpił do-
piero pod koniec życia, podejmując zadanie,
które okazało się zbyt ciężkie na jego
słabe zdrowie — funkcję konserwatora
województwa wrocławskiego. Wojewódz-
two to leżące na szlaku działań wojen-
nych w r. 1945 ucierpiało bardzo silnie;
zwłaszcza Wrocław, w momencie gdy Gü-
ttler rozpoczął pracę konserwatorską
(1. X. 1946), stanowił jedno wielkie rumo-
wisko. Przed zmęczonym i schorowanym
muzeologiem stało więc ogromne zadanie
zabezpieczenia i odbudowy wielu ze-
społów miejskich, którym należało przy-
wrócić pierwotne, niespruszone obli-
cze. Zajęty równocześnie prowadzeniem
Muzeum we Wrocławiu okazał się Güttler
w dziedzinie konserwacji wytrawnym fa-
chowcem o głębokiej wiedzy i odczytaniu
w najnowszej literaturze, doskonale zna-
jącym teren. W dyskusjach metodologicz-
nych Stowarzyszenia Historyków Sztuki
głos jego należał do najbardziej ważkich
i pogłębionych.

R. Z.